

# Studia PRAWNICZE

Zeszyt 1 (193) 2013  
Warszawa 2013

*Milena J. Sokołowska-Walewska ■*

## ZAKAZ HANDLU LUDŹMI Z PERSPEKTYWY SYSTEMU OCHRONY PRAW CZŁOWIEKA

### I. Wprowadzenie

Handel ludźmi, niejednokrotnie określany mianem współczesnego niewolnictwa, stanowi jedno z najpoważniejszych wyzwań XXI wieku. Co roku ogromna liczba osób staje się ofiarami handlu ludźmi, a zyski z tego nielegalnego procederu, w samej tylko Europie, sięgają kilku miliardów dolarów rocznie. Z. Lasocik wskazuje na trzy oblicza owego procederu. Pierwsze z nich sprowadza się do sfery najbardziej uniwersalnych warunków egzystencji ludzkiej; oczywistym jest, iż zniewolenie człowieka, urzeczowienie go i odebranie mu autonomii stawia pod znakiem zapytania człowieczeństwo tego, który to robi. Drugie oblicze, bezpośrednio wiążące się z pierwszym, wyraża się w naruszeniu praw człowieka, które należy rozpatrywać w kontekście obowiązków państwa wobec jednostki. Trzecim obliczem handlu ludźmi jest wymiar prawnokarny owego zjawiska.

W niniejszym tekście uwaga zostanie skupiona na tym aspekcie, który wiąże się z najpoważniejszym naruszeniem praw człowieka. Analizie poddane zostaną międzynarodowe akty prawne z zakresu ochrony praw człowieka pod kątem łamania tychże praw podczas uprawiania procederu handlu ludźmi.

Handel ludźmi został wielokrotnie stanowczo potępiony na arenie międzynarodowej jako naruszenie fundamentalnych praw człowieka. Podczas uprawiania procederu handlu ludźmi pogwałcone zostają liczne prawa człowieka: prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego, godności i integralności, prawo

do wolności od niewolnictwa, tortur i niehumanitarnego lub też poniżającego traktowania, specyficzne prawa kobiet i dzieci, a nawet prawo do życia. Na konieczność uwzględnienia praw człowieka w podejmowaniu działań wymierzonych w handel ludźmi wskazuje wyraźnie Wysoki Komisarz Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka, który w raporcie do Rady Społeczno-Gospodarczej z czerwca 2002 r. stwierdził, co następuje: „Prawa człowieka powinny znajdować się w centrum wszelkich wysiłków podejmowanych na rzecz zapobiegania i zwalczania handlu ludźmi (...) Z drugiej strony, środki podjęte przeciwko handlowi ludźmi nie mogą wpływać ujemnie na prawa lub godność zarówno osób, które stały się ofiarami handlu, jak i migrantów, wysiedleńców, uchodźców lub azylantów”. Regułę tę potwierdza preambuła do Międzynarodowej konwencji o ochronie praw wszystkich pracowników migrujących i członków ich rodzin, zgodnie z którą należy dążyć do zapobiegania i eliminowania „ukrytych ruchów migracyjnych i handlu pracownikami migrującymi, jednocześnie zapewniając im ochronę podstawowych praw człowieka”<sup>1</sup>.

Dla zrozumienia problemu konieczne jest wyjaśnienie, czym jest handel ludźmi i czym są prawa człowieka, dlatego też koniecznym jest przytoczenie definicji tychże pojęć. Na wstępie zaznaczyć jednakże należy, iż akty prawa międzynarodowego i wspólnotowego zajmujące się zagadnieniem handlu ludźmi<sup>2</sup> tworzyły definicje na potrzeby konkretnej materii, której dotyczyły. Doprowadziło to do sytuacji, w której pojęcia handlu ludźmi różniły się od siebie niekiedy nawet w znacznym stopniu.

Na uwagę zasługuje przede wszystkim Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi<sup>3</sup>, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej<sup>4</sup>. Ów dokument nazywany również Protokołem z Palermo przyjęty został dnia 15 listopada 2000 r. przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Bez wątpienia jest to jeden z najważniejszych aktów

---

<sup>1</sup> P. Rudnicka, *Handel ludźmi: prawo polskie na tle standardów międzynarodowych*, Kraków 2003, s. 57–58.

<sup>2</sup> Chodzi tu głównie o: Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu i karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, z dn. 15.11.2000 r., Konwencję Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi z dn. 16.05.2005 r., decyzję ramową UE 2002/629/WSiSW w sprawie zwalczania handlu ludźmi z dn. 19.07.2002 r., dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/36/UE z dnia 5 kwietnia 2011 r. w sprawie zapobiegania handlu ludźmi i zwalczania tego procederu oraz ochrony ofiar, uchylającą decyzję ramową 2002/629/WSiSW.

<sup>3</sup> Dz. U. z 2005 r., Nr 18, poz. 160.

<sup>4</sup> Dz. U. z 2005 r., Nr 18, poz. 158.

międzynarodowych dotyczących problematyki handlu ludźmi, chociażby dlatego, że wprowadza najczęściej stosowaną i powszechnie akceptowaną definicję tego zjawiska<sup>5</sup>. W świetle art. 3 tego dokumentu handel ludźmi oznacza: werbowanie, transport, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osób z zastosowaniem gróźb lub użyciem siły lub też z wykorzystaniem innej formy przymusu, uprowadzenia, oszustwa, wprowadzenia w błąd, nadużycia władzy lub wykorzystania słabości, wręczenia lub przyjęcia płatności lub korzyści dla uzyskania zgody osoby mającej kontrolę nad inną osobą, w celu wykorzystania; przy czym wykorzystanie obejmuje, jako minimum, wykorzystanie prostytutki innych osób lub inne formy wykorzystania seksualnego, pracę lub usługi o charakterze przymusowym, niewolnictwo lub praktyki podobne do niewolnictwa, zniewolenie albo usunięcie organów. Niewątpliwym mankamentem Protokołu z Palermo jest to, iż jego przepisy należy interpretować zgodnie z Konwencją NZ przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej (art. 1 pkt 1 i art. 4 Protokołu z Palermo), co w rezultacie powoduje wyłączenie możliwości karania za handel ludźmi sprawców, którzy nie działali w zorganizowanej grupie przestępczej<sup>6</sup>.

Co do pojęcia: „prawa człowieka”<sup>7</sup> to przyjmuje się, iż są to prawa przysługujące każdemu człowiekowi z racji jego człowieczeństwa<sup>8</sup>. Jednakże ustalenie elementów składowych tego terminu jest wypadkową wielu zachowań i czynników, w zależności od przyjętej płaszczyzny badawczej oraz założeń ideologicznych. Należy tu mieć na względzie przede wszystkim koncepcję człowieka oraz koncepcję państwa i jego funkcje wobec jednostki, a także wzajemne relacje jednostki i władzy publicznej w kontekście historycznym, społecznym i politycznym<sup>9</sup>.

Pojęcie praw człowieka, ani na płaszczyźnie doktrynalnej, ani na płaszczyźnie normatywnej, nie posiada powszechnie przyjętej i akceptowanej definicji. Jest to pojęcie wieloznaczne. Wpływ na to ma zapewne ogromna ilość kon-

<sup>5</sup> M. Koss, *Międzynarodowe instrumenty zwalczania handlu dziećmi* (w:) Z. Lasocik, M. Koss, Ł. Wieczorek, *Handel dziećmi. Wybrane problemy*, Warszawa 2007r., s. 71.

<sup>6</sup> Ibidem.

<sup>7</sup> Termin „prawa człowieka” liczy ponad dwieście lat. Zaczął być używany we Francji, posługiwał się nim już Voltaire (1694–1778), a edykt królewski z 1776 r. deklaruje prawo do pracy jako „niezbywalne prawo człowieka”. W Polsce terminem tym jako pierwsi posługiwali się Stanisław Staszic (1755–1826) – w pierwszym wydaniu „Przestróg dla Polski” datowanym na 4 stycznia 1790 r. oraz Hugo Kołłątaj (1750–1812) – w „Prawie politycznym Narodu Polskiego”. Zob. R. Szablowski, *Prawa człowieka a Polska*, Londyn 1982 r., s. 11.

<sup>8</sup> K. Motyka, *Prawa człowieka. Wprowadzenie. Wybór źródeł*, Lublin 2004 r., s. 15.

<sup>9</sup> M. Balcerzak, S. Sykuna, *Leksykon ochrony praw człowieka. 100 podstawowych pojęć*, Warszawa 2010 r., s. 345.

cepcji formułowanych w tej dziedzinie. Zarówno w literaturze, jak i doktrynie prawa międzynarodowego istnieje wiele definicji tego pojęcia.

Istotą praw człowieka jest regulacja stosunków między jednostką a państwem, przy czym przez państwo należy tu rozumieć organy władzy publicznej, a także instytucje i ludzi, którzy wykonują określone czynności na rzecz i w imieniu państwa. Postrzegając w ten sposób prawa człowieka, spełniają one dwie zasadnicze funkcje: nie tylko chronią jednostkę przed niebezpieczeństwem nadużycia władzy przez państwo, ale również nakładają na państwo obowiązek zapewnienia jednostce możliwości korzystania z jej praw i wolności<sup>10</sup>.

Prawa człowieka są to powszechne i podstawowe prawa o charakterze moralnym, przynależne każdemu człowiekowi od dnia urodzenia, niezależnie od rasy, pochodzenia, płci czy pozycji społecznej<sup>11</sup>. Prawa człowieka, ze względu na ich podstawowy charakter, nie wymagają sankcjonowania przepisami prawnymi. Nie oznacza to jednak, iż mają one charakter absolutny. W wyjątkowych, z góry określonych, sytuacjach i zgodnie z uznanymi procedurami, prawa człowieka mogą podlegać pewnym ograniczeniom (np. w sytuacji wprowadzenia stanu nadzwyczajnego)<sup>12</sup>. Prawa człowieka są niezbywalne. Nie wolno pozbawić jednostki tych praw, jak również sama jednostka nie może dobrowolnie ich się zrzec. Prawa człowieka charakteryzuje również ich indywidualność<sup>13</sup>. Ich podmiotem jest pojedynczy człowiek, jednostka, nie zaś określona grupa osób.

Proceder handlu ludźmi jest przykładem, iż zagrożeniem dla praw i wolności jednostki są nie tylko działania władzy, ale też działania innych jednostek lub grup (np. międzynarodowych zorganizowanych grup przestępczych). W obliczu takich zagrożeń na państwie spoczywa obowiązek zapewnienia jednostce bezpieczeństwa. Wyrazem realizacji tych obowiązków jest ratyfikacja przez państwo odpowiednich aktów prawa międzynarodowego.

---

<sup>10</sup> E. Morawska, *Handel ludźmi z perspektywy systemu ochrony praw człowieka ONZ*, (w:) Z. Lasocik (red.), *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Warszawa 2006, s. 59.

<sup>11</sup> M. Piechowiak, *Pojęcie praw człowieka* (w:) L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997, s. 8.

<sup>12</sup> W. Osiatyński, *Wprowadzenie do pojęcia praw człowieka*, Szkoła Praw Człowieka, z. 1, Warszawa 1998, s. 17.

<sup>13</sup> M. Nowicki, *Co to są prawa człowieka?*, Szkoła Praw Człowieka, z. 1, Warszawa 1998, s. 8.

## II. Podstawowe dokumenty regulujące prawa człowieka (odnoszące się do procederu handlu ludźmi w ogóle)

Proceder handlu ludźmi już z samej swej istoty godzi w podstawowe prawa i wolności przysługujące każdemu człowiekowi. Co więcej, stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa i porządku publicznego. Dlatego też szczególną uwagę należy zwrócić na działania podejmowane w płaszczyźnie polityki kryminalnej. Zarówno na szczeblu krajowym, jak i szczeblu międzynarodowym podjęto walkę z tym haniebnym procederem.

Wśród międzynarodowych dokumentów z zakresu ochrony praw człowieka, które zawierają regulacje dotyczące procederu handlu ludźmi, należy wymienić przede wszystkim: Powszechną Deklarację Praw Człowieka z dn. 10 grudnia 1948 r., Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z dn. 16 grudnia 1966 r., Konwencję o Ochronie Podstawowych Praw i Wolności z dn. 4 listopada 1950 r., oraz Kartę Praw Podstawowych z dn. 7 grudnia 2000 r. Wydzwięk antyniewolniczy zawiera ponadto Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet z 1979 r. oraz Konwencja o prawach dziecka z 1989 r.

Naczelne miejsce wśród wyżej wymienionych dokumentów niewątpliwie zajmuje PDPC, której przepisy nie posiadają wprowadzić mocy prawnie wiążącej, jednakże, ze względu na jej znaczenie i wkład w międzynarodową ochronę praw człowieka, deklaracja uzyskała tzw. status *soft law*<sup>14</sup>. Uznaje się, iż szereg postanowień PDPC nabrał charakteru norm zwyczajowych prawa międzynarodowego.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, akcentując zasadę, iż „wszystkie istoty ludzkie rodzą się wolne i równe w godności i prawach” (art. 1) oraz że „każdy człowiek ma prawo do (...) wolności” (art. 3), wyraźnie odnosi się do problemu niewolnictwa. W art. 4 PDPC stwierdza, iż „nikt nie może być utrzymywany w niewolnictwie lub poddaństwie; niewolnictwo i handel niewolnikami są zakazane we wszelkich ich formach.”<sup>15</sup> Rozwinięcie tego stwierdzenia znajduje się w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych,

---

<sup>14</sup> Hasło: Powszechna Deklaracja Praw Człowieka. (w:) E. Cała-Wacinkiewicz, R. Podgórska, D. Wacinkiewicz, *Encyklopedia zagadnień międzynarodowych*, Warszawa 2011, s. 11.

<sup>15</sup> Por. tekst polski: A. Bieńczyk-Missala, *Międzynarodowa ochrona praw człowieka. Wybór dokumentów*, Warszawa 2008, s. 22; B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik, *Prawa człowieka. Dokumenty Międzynarodowe*, Toruń 1996, s. 16; A. D. Rotfeld (red.), *Prawa człowieka. Międzynarodowe zobowiązania Polski (wybór dokumentów)*, Warszawa 1989, s. 15; Zbiór dokumentów 1958 r., nr. 10–12, s. 177.

przyjętym przez Zgromadzenie Ogólne ONZ dn. 16 grudnia 1966 r. W dokumencie tym regulacje dotyczące problemu zniewalania ludzi zostały poszerzone o zakaz trzymania w poddaństwie oraz zakaz zmuszania do pracy przymusowej lub obowiązkowej. Należy nadmienić, iż MPPOiP jako traktat międzynarodowy – w przeciwieństwie do PDPCz – posiada moc prawnie wiążącą.

Treść art. 4 PDPCz zawiera się w treści art. 8 MPPOiP, ten natomiast pokrywa się z zakresem treściowym art. 4 EKPCz oraz art. 5 KPP. Pomimo pewnych różnic w sformułowaniach wymienionych przepisów, normy powyższych dokumentów tworzą taki sam standard ochrony. Ponadto KPP wprost mówi, iż prawa zawarte w KPP odpowiadają prawom zagwarantowanym w EKPCz, a ich znaczenie i zakres są takie same (art. 52. ust. 3 KPP). Z tego też względu Autorka podjęła się łącznej interpretacji wszystkich wyżej wymienionych dokumentów.

Treścią wyżej wymienionych przepisów prawnych jest ochrona człowieka przed szczególnie drastycznymi postaciami podporządkowania i eksploatacji, tj. niewolnictwem, poddaństwem i pracą przymusową. Zjawiska te są bardzo zbliżone procederowi handlu ludźmi i pozostają z nim w ścisłej relacji wzajemnej. Przy poruszaniu problemu handlu ludźmi jako godzącego w podstawowe prawa człowieka nie sposób pominąć tychże zjawisk, które również mocno „uderzają” w sferę praw człowieka. Na wstępie rozważań należy zauważyć, iż żaden z wyżej wymienionych dokumentów nie formułuje jakichkolwiek definicji, wszystkie posługują się jedynie pojęciami ogólnymi. W celu objaśnienia tych pojęć należy więc sięgnąć do odrębnych instrumentów prawno-międzynarodowych.

Pojęcie niewolnictwa określa się w nawiązaniu do Konwencji w sprawie niewolnictwa z 1926 r.<sup>16</sup>. Zgodnie z brzemieniem art. 1 tejże Konwencji niewolnictwo jest stanem bądź też położeniem jednostki, względem której stosowane jest postępowanie w całości lub w części wynikające z prawa własności. Głównym kryterium jest więc tutaj traktowanie człowieka jako przedmiotu własności. Takie ujęcie terminu niewolnictwa nadaje mu raczej charakter historyczny. Dlatego też podpisana w Genewie 7 września 1956 r. Konwencja uzupełniająca w sprawie zniesienia niewolnictwa, handlu niewolnikami oraz instytucji i praktyk zbliżonych do niewolnictwa<sup>17</sup> wprowadziła pojęcie „praktyk zbliżonych do niewolnictwa”; notabene dokument ów zawierał w art. 7 analogiczną definicję niewolnictwa do definicji niewolnictwa z Konwencji z 1926 r. Celem wspomnianej Konwencji uzupełniającej było wzmożenie zarówno krajowych, jak i międ-

<sup>16</sup> Dz. U. z 1931 r. Nr 4, poz. 21.

<sup>17</sup> Dz. U. z 1963 r., Nr 33, poz. 185.

dzynarodowych wysiłków w kierunku całkowitego zniesienia wszelkich form niewolnictwa, w myśl prawno-naturalnej koncepcji, iż wolność jest wrodzonym prawem przysługującym każdemu człowiekowi<sup>18</sup>. Zawartym w Konwencji pojęciem „praktyk zbliżonych do niewolnictwa” zostały objęte następujące sytuacje:

- niewola za długi, tj. stan lub sytuacja wynikająca ze zobowiązania dłużnika oddania pod zastaw długu swoich osobistych usług lub usług osoby pozostającej w stosunku zależności wobec dłużnika, jeżeli wartość tych usług, oszacowanych w granicach rozsądku, nie jest zaliczana na pokrycie długu lub też jeśli czas trwania i charakter tych usług nie są odpowiednio ograniczone i określone;
- pańszczyzna, tj. stan lub sytuacja dzierżawcy, który na mocy prawa, zwyczaju lub porozumienia jest zobowiązany mieszkać i pracować na ziemi stanowiącej własność innej osoby oraz wykonywać pewne określone usługi na rzecz danej osoby niezależnie od tego, czy czynności takie byłyby odpłatne, czy też nie, oraz jest pozbawiony wolności przeprowadzenia zmiany swego stanu;
- wszelkie instytucje lub praktyki, przez które:
  - a) kobieta, pozbawiona prawa sprzeciwu, zostaje przyrzeczona na żonę lub wydana za mąż za wynagrodzeniem płatnym bądź to w gotówce, bądź to w naturze na rzecz jej rodziców, opiekuna, rodziny lub jakiegokolwiek innej osoby lub grupy;
  - b) mąż kobiety, jego rodzina lub jego klan ma prawo przekazać ją innej osobie w zamian za otrzymane wynagrodzenie lub w inny sposób;
  - c) kobieta z chwilą śmierci swego męża może być przekazana w spadku innej osobie;
- wszelkie instytucje lub praktyki, na mocy których dziecko lub osoba poniżej lat 18 jest oddawana przez którekolwiek lub oboje rodziców, lub przez swego opiekuna innej osobie za wynagrodzeniem bądź bezpłatnie w celu wyzyskiwania takiego dziecka lub osoby poniżej 18 lat albo ich pracy.

Należy zauważyć, iż konwencyjna definicja niewolnictwa jest tożsama z definicją, o której mowa w art. 7 ust. 2 pkt c Statutu Rzymskiego Międzynarodowego Trybunału Karnego<sup>19</sup>, pomimo dodania klauzuli specyfikującej wdrażanie władztwa w celu handlu ludźmi, w szczególności kobietami i dzieć-

<sup>18</sup> P. Rudnicka, *Handel ludźmi...*, op. cit., s. 44.

<sup>19</sup> Dz. U. z 2003 r., Nr 78, poz. 708.

mi. Ów dokument definiuje bowiem zniewolenie jako realizowanie niektórych lub wszystkich uprawnień związanych z prawem własności w stosunku do człowieka oraz obejmuje realizację tych uprawnień w zakresie handlu ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi. MTK uznał, iż rdzeń definicji niewolnictwa z Konwencji z 1926 r. odnosi się do zniewolenia w prawie międzynarodowym zwyczajowym, określającym *actus reus* zniewolenia jako „wdrażanie jakiegokolwiek lub wszelkiej władzy odnośnie prawa własności nad osobą”<sup>20</sup>.

Definicja zawarta w Statucie MTK wymagała pewnego uściślenia, czego dokonano w dokumencie „Elementy definicji zbrodni”, stanowiącym pomoc w interpretacji i stosowaniu postanowień definiujących zbrodnie objęte jurysdykcją Trybunału. W dokumencie tym wyjaśniono, iż chodzi tutaj o kupowanie, sprzedawanie, pożyczanie lub prowadzenie handlu wymiennego jednej bądź większej liczby osób lub też narzucanie zbliżonych form pozbawienia wolności.<sup>21</sup> Owymi zbliżonymi formami są np. praca przymusowa lub inne czynności doprowadzające człowieka do stanu poddaństwa. Taka wykładnia pojęcia „niewolnictwo” pozwala na ściganie współczesnych form niewolniczych praktyk, niekoniecznie związanych z wymianą handlową<sup>22</sup>.

W tym miejscu właściwym jest wyjaśnienie, na czym polega zjawisko poddaństwa. Stan niewoli jest przeciwieństwem stanu wolności, poddaństwo zaś jest stanem zbliżonym do niewoli<sup>23</sup>. Poddaństwo poza obowiązkiem wykonywania posług na rzecz innych, obejmuje także obowiązek poddanego do zamieszkania na terenie danej posiadłości bez możliwości zmiany swojej sytuacji<sup>24</sup>. W przypadku poddaństwa poddany pozostaje pod władzą swego „pana”, jest od niego uzależniony. „Pan” jednakże nie uzyskuje w stosunku do swego poddanego prawa własności. Zdaniem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, poddaństwo przejawia się w obowiązku świadczenia usług pod władzą przymusu<sup>25</sup>. Konwencja uzupełniająca z 1956 r. definiuje poddaństwo jako „stan lub położenie osoby, która z mocy ustawy, prawa zwyczajowego lub umowy zobowiązana

<sup>20</sup> Orzeczenie MTK do spraw byłej Jugosławii z dn. 22.02.2001 r. w sprawie Oskarżyciel v. Kunarac, Kovac i Vukovic, sprawa nr IT-96-23-T.

<sup>21</sup> M. Kiełtyka, *Zwalczanie handlu ludźmi jako przejaw ochrony praw człowieka*, (w:) K. Lankosz, i P. Czubik (red.), *Prawa człowieka we współczesnej dyplomacji państw*, Bielsko-Biała 2007 r., s. 76.

<sup>22</sup> D. Kuźniar, *Zbrodnie przeciwko ludzkości w świetle Statutu MTK*, „Ius et Administratio” nr 1/2004, s. 186–187.

<sup>23</sup> E. Latoszek, M. Proczek, *Organizacje międzynarodowe we współczesnym świecie*, Warszawa 2006 r., s. 365.

<sup>24</sup> M. A. Nowicki, *Europejska Konwencja Praw Człowieka. Wybór orzecznictwa*, Warszawa 1998 r., s. 39.

<sup>25</sup> Orzeczenie w sprawie *Van Droogenbroeck v. Belgia* z dn. 24.06.1982 r., Court, skarga nr 7906/77, par. 59.



jest żyć na ziemi należącej do innej osoby, pracować i przysparzać tej osobie korzyści bez możliwości zmiany swego prawnego położenia”.

Pozostawanie w stanie tak niewolnictwa, jak i poddaństwa, oznacza całkowite i permanentne uzależnienie jednostki. Żadna z tych sytuacji nie może ulec zalegalizowaniu w następstwie przyzwolenia osoby, której dotyczy, gdyż „wolność osobista stanowi prawo niezbywalne, niepodlegające dobrowolnemu zrzeczeniu się przez zainteresowanego”<sup>26</sup>. Brak jest wyraźnej granicy pomiędzy stanem niewolnictwa a stanem poddaństwa. Wprawdzie „panu” w stosunku do swego poddanego nie przysługuje prawo własności, tak jak ma to miejsce w przypadku niewolnictwa, jednakże pojęcie „praktyk zbliżonych do niewolnictwa” także nie opiera się na kryterium własności. W doktrynie przyjmuje się, iż różnica między niewolnictwem a poddaństwem polega na intensywności podporządkowania poddanego<sup>27</sup>.

Zakaz niewolnictwa i poddaństwa, wyrażony w art. 4 PDPCz, art. 8 ust. 1 i 2 MPPOiP, art. 4 ust. 1 i 2 EKPCz oraz w art. 5 ust. 1 KPP, ma charakter absolutny. Gwarancje dotyczące ochrony nie doznają najmniejszych nawet ograniczeń. Żaden z wymienionych dokumentów nie posiada klauzul limitujących. Tym samym więc każde działanie czy też zaniechanie władzy przybierające formę niewolnictwa lub poddaństwa poczytuje się jako naruszenie wyżej wymienionych dokumentów międzynarodowych.

Należy zauważyć, że jedynie dwa z omawianych tu dokumentów, a mianowicie EKPCz (art. 15 ust. 2) i MPPOiP (art. 4 ust. 2), nadają zakazowi niewolnictwa i poddaństwa status normy niederogowalnej. Oznacza to, iż nie można zawiesić, nawet tymczasowo, obowiązywania tego zakazu, nie bacząc ani na stan wojny, ani żadne inne niebezpieczeństwa publiczne zagrażające życiu narodu. Zakaz niewolnictwa i poddaństwa musi być respektowany w każdej sytuacji. Żadna nadzwyczajna sytuacja nie może relatywizować ochrony jednego z najbardziej podstawowych praw człowieka. Zakazowi niewolnictwa i poddaństwa przyznaje się rangę szczególną, na co zwraca uwagę Europejski Trybunał Praw Człowieka, który w wyroku z 26 lipca 2005 r. w sprawie *Siliadin* p. Francji głosił, iż „art. 4, wraz z art. 2 i 3 Konwencji (EKPCz – przyp. Autorka), uświęca fundamentalne wartości społeczeństw demokratycznych, tworzących Radę Europy”<sup>28</sup>.

<sup>26</sup> Raport EKomPCz z 10.07.1969 r. w sprawie *De Wilde, Ooms and Versyp* v. Belgia, par. 172.

<sup>27</sup> L. Garlicki, (w:) L. Garlicki (red.), P. Hofmański, A. Wróbel, *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do art. 1–18*, t. I, Warszawa 2010 r., s. 143.

<sup>28</sup> Orzeczenie ETPCz z 26.07.2005 r. w sprawie *Siliadin* v. Francja, Izba (Seksja

Teraz, gdy tradycyjnie rozumiane niewolnictwo czy też poddaństwo może na powiedzieć przeszło do historii, społeczność międzynarodowa koncentruje się na zapobieganiu innym formom eksploatacji, zwłaszcza na przeciwdziałaniu zjawisku handlu ludźmi. „Nie ulega wątpliwości, że handel ludźmi (*trafficking*) zagraża godności człowieka oraz podstawowym wolnościom jego ofiar i nie może być uznawany za łączalny z demokratycznym społeczeństwem i z wartościami akcentowanymi przez Konwencję.”<sup>29</sup>

Zakaz handlu ludźmi (tudzież niewolnikami) został wyrażony w art. 4 zd. 2 PDPCz<sup>30</sup>, w art. 8 ust. 1 zd. 2 MPPOiP<sup>31</sup> oraz w art. 5 ust. 3 KPP<sup>32</sup>. Norma prawna konstruująca zakaz handlu ludźmi jest niejako implikowana zasadą godności człowieka, która leży u podstaw omawianych dokumentów. Podkreślenia wymaga tu fakt, iż EKPCz jako jedyna z omawianych tu dokumentów nie formułuje odrębnego zakazu handlu niewolnikami (tudzież ludźmi). Jednakże jest oczywistym, co podkreśla Garlicki, iż ów zakaz stanowi inherentny element zakazu niewolnictwa<sup>33</sup>. ETPCz w wyroku z dn. 7.01.2010 r. w sprawie *Rantsev v. Cypr i Rosja* uznał, iż „handel ludźmi, tak jak definiuje go art. 3a Protokołu z Palermo oraz art. 4a Konwencji (Rady Europy z 2005 r. – przyp. Autorka), mieści się w zakresie art. 4 Konwencji”<sup>34</sup>.

Zakaz niewolnictwa i poddaństwa został niejako uzupełniony i wzmocniony poprzez wprowadzenie zakazu pracy przymusowej lub obowiązkowej, o czym świadczy fakt, iż ów zakaz został już wyrażony w art. 5 Konwencji w sprawie niewolnictwa z 1926 r.<sup>35</sup> Pomimo iż zakaz pracy przymusowej lub obowiązkowej wyrażony został *expressis verbis* w art. 8 ust. 3 MPPOiP, art. 4 ust. 2 EKPCz i art. 5 ust. 2 KPP, żaden z nich nie definiuje tego pojęcia. Niejako

II), skarga 73316/01, par. 82, omówienie wyroku zob. M. A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2005*, Kraków 2006; M. A. Nowicki, *Pierwszy wyrok Trybunału w Strasburgu dotyczący problemu współczesnej niewoli domowej i poddaństwa w Europie*, (w:) Z. Lasocik (red.), *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Warszawa 2006, s. 109–113.

<sup>29</sup> Orzeczenie *Rantsev v. Cypr i Rosja* z dn. 7.01.2010 r., Izba (Sekcja I), skarga 25965/04, par. 282.

<sup>30</sup> „(...) niewolnictwo i handel niewolnikami są zakazane we wszelkich ich formach.”

<sup>31</sup> „(...) niewolnictwo i handel ludźmi, we wszystkich formach, są zakazane.”

<sup>32</sup> „Handel ludźmi jest zakazany.”

<sup>33</sup> L. Garlicki (w:) L. Garlicki (red.), P. Hofmański, A. Wróbel, *Konwencja...*, op. cit., s. 142.

<sup>34</sup> Orzeczenie *Rantsev v. Cypr i Rosja* z dn. 7.01.2010 r., Izba (Sekcja I), skarga 25965/04, par. 282.

<sup>35</sup> E. Bieńkowska, *O zakazie niewolnictwa i handlu niewolnikami*, „Przegląd Prawa Karnego” 2001, z. 21, s. 72.

pośrednio zakaz ten wynika również z art. 23 ust. 1 PDPCz, który stanowi, iż każdy ma prawo do pracy i do swobodnego jej wyboru.

Należy przyjąć, iż twórcy powyższych dokumentów w przedmiocie definicji zakazu pracy przymusowej lub obowiązkowej opierali się na Konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy (dalej: MOP) nr 29 z dn. 28 czerwca 1930 r.<sup>36</sup>, która jako pierwsza zdefiniowała owo pojęcie. W myśl art. 2 te same Konwencji wyrażenie „praca przymusowa lub obowiązkowa” oznacza „wszelką pracę lub usługi wymagane od jakiejś osoby pod groźbą jakiejkolwiek kary i do których dana osoba nie zgłosiła się dobrowolnie”. Definicja ta jest bardzo zwięzła, dlatego też warto doprecyzować użyte w niej sformułowania. Wyrażenie „wszelka praca lub usługi” oznacza wszystkie rodzaje prac, zajęć i form zatrudnień, przy czym stosunek zatrudnienia, a nawet jego legalność nie mają tu znaczenia<sup>37</sup>. Zwrot „jakąkolwiek osoba” odnosi się zarówno do osób dorosłych, jak i dzieci. Irrelevantnym jest fakt, jakiego kraju obywatelem jest osoba pokrzywdzona. Wyrażenie „groźba jakiejkolwiek kary” oznacza nie tylko sankcje karne, ale również różnorodne formy przymusu, np. stosowanie groźby, przemocy, zatrzymywanie dokumentów tożsamości, przetrzymywanie w zamknięciu czy też niewypłacanie wynagrodzenia. Konwencja posługuje się także sformułowaniem „nie zgłosił się dobrowolnie” w odniesieniu do zgody pracownika na nawiązanie stosunku pracy, które odnosi się nie tylko do sytuacji zmuszania pracownika do wykonywania określonej pracy, ale także do przypadków, gdy pracodawca wprowadza w błąd pracownika co do warunków pracy, zatrudnienia czy też zarobków i jednocześnie uniemożliwia pracownikowi unieważnienie zawartej umowy i porzucenie pracy<sup>38</sup>.

Konwencja MOP nr 29 uzupełniona została przez Konwencję MOP nr 105 z dn. 25 czerwca 1957<sup>39</sup>, która w art. 1 przewidywała natychmiastowe i całkowite zniesienie pracy przymusowej lub obowiązkowej oraz zakazywała korzystania z niej pod jakąkolwiek postacią jako:

- środka nacisku lub wychowania politycznego albo jako sankcji w stosunku do osób mających lub wypowiadających pewne poglądy polityczne albo manifestujących opozycję ideologiczną wobec ustalonego ustroju politycznego, społecznego lub gospodarczego;

<sup>36</sup> Dz. U. z 1959 r., Nr 20, poz. 122.

<sup>37</sup> Za pracę przymusową należy więc uznać te czynności, które są w danym kraju nielegalne, np. prostytutkę, bądź też nie zostały uregulowane w prawie pracy, np. prace domowe czy też wykorzystywanie do pracy członków rodziny. Zob. B. Andrees, *A handbook for labour inspectors*, Geneva 2008 r., s. 4.

<sup>38</sup> Z. Lasocik, Ł. Wieczorek, *Handel ludźmi do pracy przymusowej w Polsce – raport z badań*, Warszawa 2010 r., s. 12.

<sup>39</sup> Dz. U. z 1959 r., Nr 39, poz. 240.

- metody mobilizowania albo wykorzystania siły roboczej dla celów rozwoju gospodarczego;
- środka dyscypliny pracy;
- kary za udział w strajkach;
- środka dyskryminacji rasowej, społecznej, narodowej albo religijnej.

Nawiązując do kontekstu prawno-międzynarodowego, orzecznictwo strasburskie w jednej ze spraw wskazało, iż elementami pracy przymusowej są: wykonywanie pracy wbrew woli jednostki (przy czym przymus może być zarówno psychiczny, jak i fizyczny<sup>40</sup>) oraz brak podstaw do świadczenia danego rodzaju pracy lub też jej wyłącznym celem jest ucisk wykonującego bądź praca łączy się z nadmiernym trudem, którego można było uniknąć<sup>41</sup>. Sytuacja, w której jednostka wykonuje pracę przymusową (obowiązkową), jest w założeniu sytuacją przejściową i nieodnoszącą się do całokształtu statusu osoby nią dotkniętej<sup>42</sup>.

Art. 8 ust. 3 pkt b i c MPPOiP oraz art. 4 ust. 3 EKPCz enumeratywnie wyliczają sytuacje wykraczające poza ramy pojęciowe terminu „praca przymusowa lub obowiązkowa”, są to: praca osób pozbawionych wolności, służba o charakterze wojskowym, świadczenia wymagane w stanach nadzwyczajnych lub wyjątkowych oraz świadczenia stanowiące część zwykłych obowiązków obywatelskich. ETPCz wskazuje, iż „art. 4 ust. 3 (EKPCz – przyp. Autorka) nie jest pomyślany jako ograniczenie korzystania z wolności gwarantowanej przez ust. 2, ale jako wyznaczenie zakresu samej treści tej wolności, wskazujące czego nie obejmuje pojęcie pracy przymusowej lub obowiązkowej”<sup>43</sup>. Art. 4 ust. 3 nie

<sup>40</sup> Nie spełnia kryterium przymusu obowiązek osoby bezrobotnej wyrażenia zgody na zaoferowaną pracę pod groźbą utraty zasiłku w razie odmowy jej przyjęcia: decyzja *X v. Holandia* z dn. 13.12.1976 r., skarga nr 7602/76, DR 7/161, postanowienie EKomPCz w sprawie *Talman v. Holandia* z dn. 26.02.1997 r., skarga nr 30300/96. Kryterium tego nie spełnia także praca świadczona w ramach dobrowolnie zaakceptowanej umowy o pracę przez sędziów sądów powszechnych, w zastępstwie innych sędziów w czasie ich absencji, bez wynagrodzenia i pod groźbą zastosowania sankcji dyscyplinarnych w razie ich odmowy: postanowienie EKomPCz w sprawie *Ackerl, Ackerl Junior, Grötzbach, Glawischnig, Schwalm, Klein, Sladeczek and Limberger p. Austrii* z dn. 29.06.1994 r., skarga nr 20781/92. Przymusem nie jest także obowiązek notariusza pobierania niższych opłat za pracę na rzecz organizacji o celach niezarobkowych: decyzja *X v. Niemcy* z dn. 13.12.1979 r., skarga nr 8410/78, DR 18/213.

<sup>41</sup> Orzeczenie ETPCz w sprawie *Van der Mussele v. Belgia* z dn. 23.11.1983 r., Court, skarga nr 8919/80; omówienie wyroku zob. M. A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka*. „Przegląd orzecznictwa”, Palestra, nr 3–4/ 1994, s. 111–115.

<sup>42</sup> L. Garlicki (w:) L. Garlicki (red.), P. Hofmański, A. Wróbel, *Konwencja...*, op. cit., s. 145.

<sup>43</sup> Orzeczenie ETPCz w sprawie *Karlheinz Schmidt v. Niemcy* z dn. 8.07.1994 r., skarga nr 13580/88, par. 22.

jest zatem klauzulą limitacyjną, ale ogranicza treść tego prawa. Ustęp 3 art. 4 EKPCz (podobnie jak ust. 3 pkt b i c MPPOiP) tworzy integralną część z ust. 2 (odpowiednio ust. 3 pkt a). Tym samym nie można dokonać prawidłowej wykładni jednego z nich bez uwzględniania drugiego. Ustęp 3 art. 4 Konwencji (i ust. 3 pkt b i c MPPOiP) nie ogranicza wolności od pracy przymusowej, lecz wyjaśnia jej znaczenie, precyzuje istotę tego pojęcia<sup>44</sup>. Konstrukcja tego przepisu (art. 4 ust. 3) opiera się na idei ochrony interesu ogólnego, solidarności społecznej i zwykłego toku spraw<sup>45</sup>.

Zgoda zainteresowanego jest zasadniczym elementem w kwestii rozstrzygnięcia o naturze pracy. Europejska Komisja Praw Człowieka stwierdziła, iż o pracy przymusowej możemy mówić wówczas, gdy żądanie jej świadczenia ma charakter niesprawiedliwy lub opresyjny, bądź gdy jej wykonywanie nakłada ciężar, którego można było uniknąć<sup>46</sup>. Wobec takiego stanowiska EKomPCz można pokusić się o pogląd, iż w pewnych przypadkach nawet dobrowolna zgoda zainteresowanego na wykonywanie pewnych świadczeń, sytuuje daną pracę w sferze pracy przymusowej. Podjęcie niektórych sposobów zarobkowania nigdy nie ma w pełni dobrowolnego charakteru<sup>47</sup>.

Handel ludźmi bardzo często wiąże się ze świadczeniem pracy przymusowej. Zjawisko to podobnie jak sam handel ludźmi stanowi problem globalny, albowiem oddziałuje na wszystkie kraje. Oczywiście w różnych krajach ma ono różny charakter, jednakże dane zgromadzone przez MOP wskazują, iż nie ma państw wolnych od pracy przymusowej. Handel ludźmi w celu wykorzystania do pracy przymusowej, niejednokrotnie określany jako handel siłą roboczą czy też po prostu jako handel ludźmi do pracy, implikuje sytuację, w której ludzie traktowani są jak towar. Formy pracy przymusowej są bardzo różne. MOP szacuje, iż dotyczą one głównie takich sektorów gospodarki jak: rolnictwo, przetwórstwo żywności, budownictwo, przemysł tekstylny, handel detaliczny, zakłady produkcyjne (fabryki), górnictwo, przemysł restauracyjny oraz tzw. „niewidzialne” sektory, jak np. pomoc domowa czy szeroko rozumiany przemysł rynekowy<sup>48</sup>.

<sup>44</sup> K. Łasak, *Zakres zakazu pracy przymusowej w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2005, t. XIV, s. 498.

<sup>45</sup> Orzeczenie *Van der Mussele v. Belgia*, par. 38.

<sup>46</sup> Orzeczenie *Van der Mussele v. Belgia*, par. 37; zob. także postanowienie EKomPCz w sprawie *Iversen v. Norwegia* z dn. 17.12.1963 r., skarga nr 1468/62, Yearbook 6/327–329.

<sup>47</sup> Wyrok ETPCz w sprawie *Tremblay v. Francja* z dn. 11.09.2007 r. Izba (Sekcja II), skarga nr 37194/02, par. 26.

<sup>48</sup> Ł. Wieczorek, *Praca przymusowa – wstępna analiza problemu*, [www.ipsir.uw.edu.pl](http://www.ipsir.uw.edu.pl).

Rozwojowi handlu siłą roboczą sprzyja, w głównej mierze, nielegalna imigracja i zatrudnienie oraz nieformalna gospodarka<sup>49</sup>. Jest to coraz powszechniejsza forma naruszeń praw człowieka. Handel ów polega nie tylko na kupowaniu, sprzedawaniu i wykorzystywaniu do wykonywania pracy czy też przetrzymywaniu w niewoli. Handel siłą roboczą to również werbowanie robotników najemnych, organizowanie ich przewozu – na ogół w sposób nielegalny i w niehumanitarnych warunkach, do krajów, w których dostarczani są przedsiębiorcom za „stosownym” wynagrodzeniem. Z uwagi na to, iż pracownicy ci dostarczani są do kraju przeznaczenia często drogą nielegalną, a wykonywana przez nich praca jest tzw. pracą „na czarno”, to pracownicy ci nie mogą korzystać z opieki państwa, w którym się znajdują, ani nie obejmuje ich funkcja ochronna czy też gwarancyjna miejscowego prawa pracy. Pośrednicy natomiast pobierają od nich wysokie prowizje przez okres pracy. W związku z tym proceder ów został zaliczony przez ONZ w 1972 r. do praktyk zbliżonych do niewolnictwa<sup>50</sup>.

Warto jeszcze dodać, iż współcześnie termin „niewolnictwo” odnosi się do wielu naruszeń praw człowieka. Jak wynika z raportu ONZ, Przygotowanego przez Grupę Roboczą ONZ ds. Współczesnych Form Niewolnictwa, obok tradycyjnych, znanych nam z historii, form niewolnictwa, do pogwałceń praw człowieka, wchodzących w przedmiotowy zakres pojęcia „niewolnictwo” zalicza się współcześnie w głównej mierze: pracę przymusową, sprzedaż dzieci, dziecięcą prostytucję i pornografię, eksploatowanie dzieci jako taniej siły roboczej, wykorzystywanie dzieci w konfliktach zbrojnych, niewolę za długi, handel ludźmi oraz ludzkimi organami, eksploatowanie prostytucji wśród kobiet, a także pewne praktyki odnoszące się do systemu apartheid i reżimów kolonialnych<sup>51</sup>.

### III. Podstawowe dokumenty regulujące prawa dziecka

Grupą osób, która podlega szczególnej ochronie przez prawo międzynarodowe, są kobiety i dzieci. Są to osoby szczególnie wrażliwe na negatywne oddziaływanie środowiska zewnętrznego.

---

<sup>49</sup> F. Jasiński, K. Smoter (red.), *Obszar wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości Unii Europejskiej. Geneza, stan i perspektywy rozwoju*, Warszawa 2005, s. 502.

<sup>50</sup> E. Bieńkowska, *O zakazie niewolnictwa i handlu niewolnikami*, „Przegląd Prawa Karnego” nr 21/2001, s. 74

<sup>51</sup> *Contemporary Forms of Slavery*, Office of the United High Commissioner for Human Rights 1991, [www.unhchr.ch](http://www.unhchr.ch) (20.05.2001), (za:) P. Rudnicka, *Handel ludźmi: prawo polskie na tle standardów międzynarodowych*, Kraków 2003 r., s. 27.

Ochronę prawną nad dziećmi roztoczyły w szczególności Konwencja o zakazie handlu kobietami i dziećmi z 1921, konwencje opracowane przez Międzynarodową Organizację Pracy<sup>52</sup>, Deklaracja praw dziecka z 1924<sup>53</sup>, dwa Protokoły Dodatkowe z 10 czerwca 1977<sup>54</sup> do tzw. czterech konwencji genewskich z 1949r, oraz Deklaracja Praw Dziecka z dn. 20 listopada 1959<sup>55</sup>. Głównym dokumentem mającym na uwadze ochronę praw dziecka jest jednak Konwencja o prawach dziecka uchwalona 20 listopada 1989<sup>56</sup> przez Zgromadzenie Ogólne

<sup>52</sup> W szczególności: Konwencja MOP nr 5 z dn. 28.11.1919 r w sprawie określenia najniższego wieku dopuszczania dzieci do pracy przemysłowej (wycofana 22.03.1978 r.), Dz. U. z 1925 r., nr 54, poz. 366; Konwencja MOP nr 7 z dn. 9.07.1920 r określająca najniższy wiek dopuszczania dzieci do pracy w marynarce (również wycofana 22.03.1978 r.), Dz. U. z 1925 r., nr 54, poz. 370; Konwencja MOP nr 10 z dn. 16.11.1921 r. w sprawie wieku dopuszczania dzieci do pracy w rolnictwie (wycofana 22.03.1978 r.), Dz. U. z 1925 r., nr 54, poz. 376; Konwencja MOP nr 60 z dn. 29.12.1950 r dotycząca wieku dopuszczania dzieci do pracy w zawodach nieprzemysłowych (zrewidowana przez Konwencję nr 138, z zastrzeżeniem pewnych warunków), nieratyfikowana przez Polskę; Konwencja MOP nr 112 z dn. 19.06.1959 r dotycząca najniższego wieku dopuszczania do pracy w rybołówstwie (wycofana 22.03.1978 r.), Dz. U. z 1966 r., nr 32, poz. 192; Konwencja MOP nr 138 z dn. 26.06.1973 r dotycząca najniższego wieku dopuszczenia do zatrudniania, Dz. U. z 1978 r., nr 12, poz. 53; Konwencja MOP nr 182 z dn. 17.06.1999 r dotycząca zakazu i natychmiastowego działania na rzecz eliminowania najgorszych form pracy dzieci, Dz. U. z 2001 r., Nr 125, poz. 1364.

<sup>53</sup> Sygnatariusze Deklaracji stwierdzili, iż „ludzkość powinna dać dziecku, wszystko, co najlepsze”. Prawa dziecka zostały ujęte w pięciu punktach: 1) dziecku powinno się dać możliwość normalnego rozwoju fizycznego i duchowego; 2) dziecko głodne powinno być nakarmione, dziecko chore powinno być pielęgnowane, dziecko wykołone wrócone na właściwą drogę, sierota i dziecko opuszczone – wzięte w opiekę, wspomaganie 3) dziecko powinno przed innymi otrzymać pomoc w czasie klęski, 4) dziecko powinno być przygotowane do zarobkowania na życie i zabezpieczone przed wszelkim wyzyskiem, 5) dziecko winno być wychowywane w wierze, że jego najlepsze cechy powinny być oddane na usługi współbraci.

<sup>54</sup> Protokoły dodatkowe do Konwencji genewskich weszły w życie w dn. 7.12.1978 r; zawierały przepisy, w których m.in.: zakazywano dzieciom poniżej 15. roku życia uczestniczenia bezpośrednio w działaniach zbrojnych, nakazywano umieszczenie dzieci oddzielnie od dorosłych albo razem z rodzicami w razie zatrzymania, uwięzienia lub internowania, zobowiązano państwa do otaczania dzieci szczególną opieką i pomocą; zob. L. Wiśniewski, *Geneza Konwencji o Prawach Dziecka i stosunek jej norm do innych aktów prawa międzynarodowego*, (w:) T. Smoczyński, *Konwencja o prawach dziecka – analiza i wykładnia*, Poznań 1999, s. 11.

<sup>55</sup> Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 1386 (XIV). Deklaracja zawiera 10 zasad dotyczących praw dziecka, wśród których na szczególną uwagę zasługuje zasada uznająca, iż „dziecko powinno zawsze mieć pierwszeństwo do ochrony i pomocy”.

<sup>56</sup> Rez. 44/25; Dz. U. z 1991 r., Nr 120, poz. 526, Dz. U. z 2000 r., nr 2, poz. 11, Dz. U. z 2000 r., nr 2, poz. 12; Konwencja została podpisana przez Polskę w dn. 26.01.1990 r, ratyfikowana w dn. 7.01.1991 r. (Dz. U. z 1991 r., Nr 120, poz. 527).

ONZ. Jest to pierwszy międzynarodowy dokument zawierający tak szeroki katalog praw i wolności dziecka, co jest największą zaletą Konwencji. Dziecko zaczyna być traktowane bardziej podmiotowo<sup>57</sup> w stosunku do wcześniejszych dokumentów<sup>58</sup>, które podkreślając przede wszystkim prawo dziecka do szczególnej opieki i ochrony, traktowały je jako przedmiot ochrony prawnej<sup>59</sup>.

Wspólnota międzynarodowa zainteresowała się zjawiskiem handlu dziećmi w drugiej połowie lat 90., doszło wówczas do spotkania delegatów ponad stu państw wyrażających gotowość do walki z tymże procederem<sup>60</sup>. Ze względu na to, iż zjawisko handlu dziećmi nie jest tożsame ze zjawiskiem handlu osobami dorosłymi, zagadnieniu handlu dziećmi poświęcono odrębne regulacje prawne. Należy bowiem zwrócić uwagę, iż zjawisko handlu dziećmi „rządzi” się własnymi prawami. Jest to zjawisko nie tylko wieloaspektowe i nieustannie ewoluujące, podatne na aktualne „zapotrzebowanie rynku”, ale także przybierające bardziej wysublimowane formy niż w przypadku osób dorosłych<sup>61</sup>.

Szacuje się, iż na świecie pracuje 218 mln dzieci, a ponad milion dzieci rocznie pada ofiarą procederu handlu ludźmi<sup>62</sup>.

Art. 35 Konwencji z 1989 r. stanowi, iż „Państwa – Strony będą podejmowały wszelkie kroki o zasięgu krajowym, dwustronnym oraz wielostronnym dla przeciwdziałania uprowadzeniom, sprzedaży bądź handlowi dziećmi, dokonywanym dla jakichkolwiek celów i w jakiegokolwiek formie”. Handel dziećmi może być dokonywany w obrębie granic jednego państwa bądź też może wiązać się z wywiezieniem dziecka do innego kraju, dlatego też Konwencja w art. 11 ust. 1 nakłada na państwa obowiązek zwalczania nielegalnego transferu dzieci oraz ich nielegalnego wywozu za granicę.

Oba wymienione przepisy zakazują zrywania więzi łączących dziecko z osobami sprawującymi nad nimi pieczę. Ochronie, przewidzianej w art. 11

---

<sup>57</sup> Na podmiotowość wskazuje przede wszystkim prawo do życia, otrzymania nazwiska i nabycia obywatelstwa (art. 7 i 8 Konwencji), prawo dziecka do bycia wysłuchanym w każdej sprawie, która go dotyczy.

<sup>58</sup> Mowa tu o Deklaracji praw dziecka (tzw. Deklaracja Genewska) pod auspicjami Ligi Narodów z 1924 r. oraz o Deklaracji Praw Dziecka uchwalonej na forum ONZ w dn. 20.11.1959 r.

<sup>59</sup> E. Czyż, *Prawa...*, op. cit., s. 13.

<sup>60</sup> I Światowy Kongres przeciwko Seksualnemu Wykorzystywaniu Dzieci w Celach Komercyjnych, 29–31.08.1996 r., Sztokholm.

<sup>61</sup> O. Sitarz, *Problem implementacji przepisów prawa międzynarodowego dotyczących handlu ludźmi* (w:) Z. Lasocik, M. Koss, Ł. Wiczorek, *Handel dziećmi...*, op. cit., s. 15.

<sup>62</sup> Dane UNICEF, UNIFEM, ONZ za: Komunikat Komisji w kierunku strategii UE na rzecz praw dziecka {SEC (2006)888},{SEC(2006)889}, KOM (2006) 367 wersja ostateczna, Bruksela, dn. 4.07.2006 r., s. 4–5.



i art. 35 Konwencji, podlegają także, choć już na dalszym planie, prawa osób sprawujących pieczę do kontaktów z dzieckiem, wychowywania go itd. Głębszym celem wymienionych artykułów jest również szczególna ochrona godności i wolności dzieci, które wskutek braku doświadczenia życiowego, niedostatecznej umiejętności kształtowania i wyrażania swej woli oraz niepełnej zdolności do czynności prawnych są szczególnie narażone na stanie się przedmiotem „transakcji” naruszających ich podstawowe prawa.<sup>63</sup> Ponadto w art. 11 Konwencji państwa ją ratyfikujące zobowiązały się do: ochrony dziecka przed krzywdzącym zabieraniem ich lub przetrzymywaniem poza właściwą im jurysdykcją, do zapewnienia im możliwości powrotu, do przedsięwzięcia odpowiednich kroków, aby porwane dzieci zostały przekazane z powrotem właściwej jurysdykcji.

Konwencja, odnosząc się w art. 11 do „nielegalnego transferu dzieci”, w żadnym innym miejscu nie precyzuje, co to pojęcie właściwie oznacza. Pomimo iż nielegalny transfer dziećmi zakazany jest przez szereg innych dokumentów międzynarodowych<sup>64</sup>, to pojęcie takie nie występuje w żadnym z nich; obce jest ono także polskiemu prawu wewnętrznemu. L. Kociucki<sup>65</sup> zwraca uwagę na użyteczność owego pojęcia z uwagi na jego szeroki zakres, obejmujący wszelkie postaci rozerwania więzi między dzieckiem a osobą sprawującą nad nimi, pieczę, które powinny być zwalczane. Podkreśla również, iż neutralny aksjologicznie charakter pozwala uniknąć – przynajmniej w niektórych przypadkach – nieporozumień powstających w razie konieczności ustalenia, jaki system wartości jest miarodajny dla ochrony pieczy nad dzieckiem. Kociucki proponuje, ażeby za „nielegalny transfer dzieci” uznać bezprawne oddzielenie dziecka od osób upoważnionych do sprawowania nad nim pieczy, przy czym wola (zgo-

<sup>63</sup> L. Kociucki, *Zwalczanie nielegalnego transferu dzieci* (w:) T. Smoczyński (red.), *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, Poznań 1999, s. 353.

<sup>64</sup> 1) Międzynarodowe Porozumienie dotyczące zwalczania handlu żywym towarem podpisane w Paryżu w dn. 18.05.1904 r., Dz. U. z 1922 r., Nr 87, poz. 783; 2) Międzynarodowa Konwencja dotycząca handlu żywym towarem podpisana w Paryżu w dn. 4.05.1910 r., Dz. U. z 1922 r., Nr 87, poz. 783; 3) Międzynarodowa Konwencja o zwalczaniu handlu kobietami i dziećmi podpisana w Genewie w dn. 30.09.1921 r., Dz. U. z 1925 r., Nr 125, poz. 893; 4) Konwencja w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytucji podpisana w Lake Success w dn. 21.03.1950 r., Dz. U. z 1952 r., Nr 41, poz. 278; 5) Konwencja o właściwości organów i prawie właściwym w zakresie ochrony małoletnich podpisana w Hadze w dn. 5.10.1961 r., Dz. U. z 1995 r., Nr 106, poz. 519; 6) Konwencja dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę podpisana w Hadze w dn. 25.10.1980 r., Dz. U. z 1995 r., Nr 108, poz. 528; 7) Europejska Konwencja o uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń dotyczących pieczy nad dzieckiem oraz o przywracaniu pieczy nad dzieckiem podpisana w Luksemburgu w dn. 20.05.1980 r., Dz. U. z 1996 r., Nr 31, poz. 134, sprostowanie w Dz. U. z 1997 r., Nr 32, poz. 196.

<sup>65</sup> L. Kociucki, *Zwalczanie...*, op. cit., s. 357.

da) tych osób nie ma wpływu na bezprawność transferu. Przez osobę upoważnioną do sprawowania pieczy nad dzieckiem należy rozumieć, zgodnie z art. 5 lit. a) Konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę z 25.10.1980 r., osobę posiadającą prawo do opieki nad osobą dziecka, w szczególności prawo do decydowania o miejscu jego pobytu<sup>66</sup>. W tym miejscu należy także zaznaczyć, iż w rozumieniu Konwencji o prawach dziecka do transferu nie należy stosować wymogu przekroczenia granicy, tak jak ma to miejsce w przypadku „wywozu za granicę”. Transfer może mieć miejsce zarówno w przypadku działania sprawcy (np. wywóz dziecka, odmowa jego wydania osobom upoważnionym), jak i zaniechania (np. nieoddanie dziecka mimo istniejącego obowiązku), gdy tymczasem „wywóz za granicę” wymaga aktywnego działania sprawcy.

Oddzielenie dziecka od osób sprawujących nad nim pieczę jest dopuszczalne tylko w przypadkach gdy, „ (...) właściwe władze, podlegające nadzorowi sądowemu, zdecydują, zgodnie z obowiązującym prawem oraz procedurą, że takie odłączenie jest konieczne ze względu na nadrzędny interes dziecka (...)” (art. 9 ust. 1 Konwencji). Transfer dziecka jest więc nielegalny, gdy nastąpił bez decyzji upoważnionych władz, zezwalającej na owy transfer lub też transfer nastąpił wbrew takiej decyzji, ewentualnie wbrew przepisom prawa. Bez znaczenia pozostaje okoliczność wyrażenia zgody na transfer przez osobę upoważnioną do sprawowania pieczy nad dzieckiem.

Nielegalnym będzie także transfer dziecka znajdującego się pod pieczę osoby sprawującej władzę na podstawie przepisów prawa administracyjnego (np. wychowawcy domów dziecka) lub też przepisów cywilnych (np. osoby opiekującej się dzieckiem na podstawie umowy z osobą upoważnioną).

Jak zauważa L. Kociucki, zakres zjawisk zakazanych przez art. 11 i 35 Konwencji oraz obowiązki państw z nich wynikające są podobne. O ile art. 11 ma zastosowanie do sytuacji wywiezienia dziecka poza granice kraju, to art. 35 Konwencji wymaga podejmowania środków o zasięgu krajowym dla przeciwdziałania uprowadzeniom, sprzedaży oraz handlowi dziećmi. Standardy konwencyjne przewidziane w ramach art. 35 są bardzo ogólne, dlatego też w dn. 25 maja 2000 r. został przyjęty w Nowym Jorku dokument uzupełniający Konwencję o prawach dziecka, tj. Protokół fakultatywny w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i pornografii<sup>67</sup>. Protokół ten ma bardzo istotne

<sup>66</sup> W postanowieniu z 16.10.1997 r. (I CKN 653/97; niepublikowane) Sąd Najwyższy zrównał opiekę w rozumieniu art. 5 lit. a) Konwencji haskiej z 1980 r. z władzą rodzicielską w rozumieniu prawa polskiego.

<sup>67</sup> Tekst jednolity Dz. U. z 2007 r., Nr 76, poz. 494; Polska podpisała Protokół 13.02.2002 r., ratyfikowany przez Polskę 4.02.2005 r. (Dz. U. z 2004 r., Nr 238, poz. 2389);

znaczenie, albowiem zdefiniował pojęcie handlu dziećmi. W art. 2 lit. a) stanowi się, iż handel dziećmi oznacza „jakikolwiek działanie lub transakcję, w drodze której dziecko przekazywane jest przez jakąkolwiek osobę lub grupę osób innej osobie lub grupie za wynagrodzeniem lub jakąkolwiek inną rekompensatę”<sup>68</sup>. Istotnym jest, iż protokół nie ogranicza handlu dziećmi do działań o charakterze międzynarodowym czy też działań dokonywanych w ramach przestępczości zorganizowanej (art. 3 ust. 1). W art. 3 ust. 1 pkt a) Protokołu sprecyzowano czyny podlegające penalizacji, które zgodnie z Protokołem składają się na przestępstwo handlu ludźmi. Protokół zobowiązuje do uznania za karalne czynów polegających na: oferowaniu, dostarczaniu lub przyjęciu dziecka w jakikolwiek sposób w celu seksualnego wykorzystania dziecka, przekazania organów dziecka dla zysku, angażowania dziecka do pracy przymusowej, oraz czynu polegającego na nakłanianiu w niewłaściwy sposób, jako pośrednik, do udzielenia zgody na adopcję dziecka, z naruszeniem stosownych międzynarodowych instrumentów prawnych dotyczących adopcji (art. 3 ust. 1 pkt a).

Drugim niezwykle istotnym dokumentem z punktu widzenia zwalczania handlu dziećmi jest wspomniany już tzw. Protokół z Palermo. Zgodnie z art. 3 Protokołu z Palermo poprzez handel dziećmi należy rozumieć werbowanie, transport, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie dziecka celem jego wykorzystania (art. 3 lit. c). Wykorzystanie – jako minimum – obejmuje: wykorzystanie prostytutki innych osób lub inne formy wykorzystania seksualnego, pracę lub usługi o charakterze przymusowym, niewolnictwo lub praktyki podobne do niewolnictwa, zniewolenie albo usunięcie organów (art. 3 lit. a). Bez znaczenia pozostaje metoda działania sprawcy (w stosunku do osób powyżej 18. roku życia wymagane jest bowiem posłużenie się przez sprawcę jedną z metod wymienionych w art. 3 lit. a, tj. zastosowanie groźby lub użycie siły lub też wykorzystanie innej formy przymusu, uprowadzenie, oszustwo, wprowadzenie w błąd, nadużycie władzy lub wykorzystanie słabości, wręczenie lub przyjęcie płatności lub korzyści dla uzyskania zgody osoby mającej kontrolę nad inną osobą).

W tym miejscu należy zauważyć, iż termin *the sale of the children* przetłumaczono jako handel dziećmi, pomimo iż zarówno w tekście francuskim, jak i angielskim posłużono się wyrazem (*sale*) dokładnie oznaczającym „sprzedaż”.

---

w Polsce protokół wszedł w życie w dn. 4.03.2005 r. Wraz z nim został przyjęty drugi Protokół fakultatywny w sprawie angażowania dzieci w konflikty zbrojne podpisany w Nowym Jorku w dn. 25.05.2000 r., Dz. U. z 2004 r, Nr 194, poz. 1982; w Polsce protokół wszedł w życie w dn. 7.05.2005 r.

<sup>68</sup> Por. A. Bińczyk – Missala, Międzynarodowa..., op. cit., s. 141; A. N. Schulz, *Protokoły dodatkowe do Konwencji o prawach dziecka*, PAN INP 2002 r., Nr 3.

Zastrzeżenie to jest o tyle istotne, iż „handel” w języku polskim oznacza „rodzaj działalności polegającej na nabywaniu jakichś dóbr, usług, walorów w celu sprzedaży, wynajmowania, odstępowania ich za jakąś cenę”<sup>69</sup>, natomiast „sprzedaż” oznacza „oddawanie jakichś dóbr materialnych przez sprzedawcę kupującemu w zamian za określoną sumę pieniędzy”<sup>70</sup>. Jednakże w odniesieniu do omawianych tu przestępstw właściwszym wydaje się być rzeczownik „handel”, ze względu na jego szerszy zakres<sup>71</sup>.

Współcześnie miliony dzieci na całym świecie sprowadzanych jest do roli przedmiotu sprzedaży, obiektu seksualnego czy też taniej siły roboczej, a nawet źródła organów przeznaczonych do transplantacji. Najbardziej rozpowszechnioną formą handlu dziećmi jest wszelka eksploatacja seksualna. Jednakże bardzo często dzieci są przymuszane do pracy i mowa tu o pracy trwającej kilkanaście godzin dziennie, w niehumanitarnych warunkach zagrażających życiu i zdrowiu dzieci, pracy, która w ewidentny sposób łamie ich prawa, uniemożliwiając im prawidłowy rozwój. Dzieci przymuszane do takiej pracy pozbawione są nie tylko dzieciństwa, lecz przede wszystkim prawa do nauki, odpoczynku, a przede wszystkim godności. Przymusowa praca dzieci przybiera różnorodne formy w zależności od kraju, wieku i płci dziecka. Dzieci przymuszane są najczęściej do pracy w rolnictwie czy też na plantacjach, pracy w kopalniach, rybołówstwie, zakładach przemysłowych.

Konwencja o prawach dziecka nakazuje chronić dziecko przed wszelkimi formami wyzysku (art. 36), wyliczając szczegółowo jedynie te, które są najpowszechniejsze, a zarazem najbardziej niebezpieczne. I tak Konwencja zajmuje się przede wszystkim ochroną dzieci przed wyzyskiem ekonomicznym (art. 32) oraz wyzyskiem seksualnym i nadużyciami seksualnymi (art. 34). Biorąc pod uwagę fakt, iż dziecko podlegające wyzyskowi bardzo często poddawane jest działaniu środków narkotycznych lub substancji psychotropowych, szczególnego znaczenia nabiera art. 33 Konwencji, który stanowi, iż „Państwa – Strony będą podejmowały wszelkie odpowiednie kroki, w tym środki ustawodawcze, administracyjne, socjalne oraz środki w dziedzinie oświaty, w celu zapewnienia ochrony dzieciom przed nielegalnym używaniem środków narkotycznych i substancji psychotropowych, zgodnie z ich zdefiniowaniem w odpowiednich umowach międzynarodowych, oraz w celu zapobiegania wykorzystywaniu dzieci do nielegalnej produkcji tego typu substancji i handlu nimi”.

<sup>69</sup> B. Dunaj, *Język polski. Współczesny słownik języka polskiego*, t. I, Warszawa 2007 r., s. 489.

<sup>70</sup> B. Dunaj, *Język polski. Współczesny słownik języka polskiego*, t. II, Warszawa 2007 r., s. 1709.

<sup>71</sup> Kwestia ta będzie przedmiotem rozważań w dalszej części pracy.

Zagadnienie wyzysku ekonomicznego, następującego szczególnie w związku z pracą zarobkową wykonywaną przez dziecko, uregulowane zostało w art. 32 Konwencji.

Przewidziana w art. 32 ust. 1 Konwencji generalna zasada ochrony dzieci przed wyzyskiem ekonomicznym, dopełniona została w ust. 2, w którym określone zostały szczególne kroki, jakie powinno podejmować państwo w celu zapobieżenia temu wyzyskowi. Państwo zostało zobowiązane do ustanowienia: minimalnego poziomu lub poziomów wiekowych dla ubiegania się o podjęcie pracy, właściwych przepisów odnośnie wymiaru czasowego oraz warunków zatrudnienia oraz odpowiednich kroków lub innych sankcji dla zapewnienia skutecznej ochrony dziecka przed wyzyskiem ekonomicznym.

Warto zauważyć, iż już Deklaracja Praw Dziecka z 1959 r. zajmowała się ochroną pracy młodocianych (zasada nr 9), a art. 10 Międzynarodowego Paktu Praw Ekonomicznych, Socjalnych i Kulturalnych z 1966 r. dodatkowo tę ochronę rozwijał. Ochrona młodzieży przed wyzyskiem ekonomicznym była również przedmiotem Kopenhaskiej Deklaracji w sprawie Rozwoju Społecznego i Programu Działania Światowego Szczytu ds. Rozwoju Społecznego z 1995 r. Wśród licznych konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy, dotyczących m.in. ochrony pracy młodocianych, najważniejszą niewątpliwie jest Konwencja nr 182 dotycząca zakazu i natychmiastowych działań na rzecz eliminowania najgorszych form pracy dzieci, przyjęta w dn. 17 czerwca 1999 r. w Genewie. Zgodnie z art. 3 tejże Konwencji „najgorsze formy pracy dzieci” obejmują:

- wszystkie formy niewolnictwa lub praktyk podobnych do niewolnictwa, takich jak sprzedaż i handel dziećmi, niewolnictwo za usługi i pańszczyzna lub praca przymusowa albo obowiązkowa, w tym przymusowe lub obowiązkowe rekrutowanie dzieci do udziału w konflikcie zbrojnym;
- korzystanie, angażowanie lub proponowanie dziecka do prostytucji, produkcji pornografii lub przedstawień pornograficznych;
- korzystanie, angażowanie lub proponowanie dziecka do nielegalnych działalności, w szczególności do produkcji i handlu narkotyków, jak określają stosowne traktaty międzynarodowe;
- pracę, która ze względu na swój charakter lub okoliczności, w których jest prowadzona, może zagrażać zdrowiu, bezpieczeństwu lub moralności dzieci.

Konwencja ma ogromne znaczenie dla przeciwdziałania przymusowej pracy dzieci, jednakże znacznym jej mankamentem jest brak mechanizmów kontrolnych. Wprawdzie art. 5 nakłada na państwa – strony obowiązek monitorowania realizacji postanowień wprowadzających w życie postanowienia

Konwencji, a art. 6 nakazuje opracowanie i realizowanie programów działania na rzecz eliminowania najgorszych form pracy dzieci, to jednak zobowiązania te nie są wystarczające, albowiem ich realizacja nie podlega żadnej weryfikacji.

Obok instrumentów prawnych o charakterze uniwersalnym, również niektóre instrumenty regionalne dotyczą ochrony dzieci przed wyzyskiem ekonomicznym. Należy tu wymienić przede wszystkim Europejską Kartę Socjalną Rady Europy podpisaną w Turynie dn. 18 października 1961 r.<sup>72</sup>, która w art. 7 określa prawa dzieci i młodocianych do ochrony zatrudnienia, oraz Dyrektywę Rady nr 94/33/WE z dn. 22 czerwca 1994 r.<sup>73</sup> w sprawie ochrony pracy osób młodych<sup>74</sup>.

Jednakże jedną z najpopularniejszych form wykorzystywania dzieci jest – już wspomniana – ich eksploatacja seksualna. Najpowszechniejszą formą handlu dziećmi jest wykorzystywanie ich do pracy w charakterze prostytutek i do produkcji materiałów pornograficznych. Ponadto wykorzystywanie seksualne dzieci obejmuje niejednokrotnie wymuszanie małżeństw oraz zniewolenie seksualne. Stosunkowo nowym zjawiskiem jest tzw. dziecięca turystyka seksualna, której ofiarami co roku pada około miliona dzieci<sup>75</sup>. Potrzeba ochrony dzieci przed wszelkimi formami wykorzystywania seksualnego znajduje swój wyraz w Konwencji. Art. 34 Konwencji o prawach dziecka nakazuje chronić dzieci przed wszelkimi formami wyzysku seksualnego i nadużyć seksualnych dla przeciwdziałania:

- nakłanianiu lub zmuszaniu dziecka do jakichkolwiek nielegalnych działań seksualnych;
- wykorzystywaniu dzieci do prostytucji lub innych nielegalnych praktyk seksualnych;
- wykorzystywaniu dzieci w pornograficznych przedstawieniach lub materiałach.

---

<sup>72</sup> Dz. U. z 1999 r., Nr 8, poz. 67; EKS w wersji z 1961 r. (tzw. Karta I) została ratyfikowana przez Polskę w 1997 r., jednakże Polska przyjęła jedynie część zobowiązań wynikających z Karty; EKS została zrewidowana w dn. 3.05.1996 r., dotychczas Polska nie ratyfikowała zrewidowanej EKS.

<sup>73</sup> Dz. Urz. WE L 216 z dn. 20.8.1994 r., str. 12 z późn. zm.; Dz. Urz. WE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 5, t. 2, str. 213.

<sup>74</sup> Szerzej: M. Matey-Tyrowicz, *Ochrona dzieci i młodocianych w dziedzinie pracy*, (w:) T. Smoczyński (red.), *Konwencja o prawach dziecka – analiza i wykładnia*, Poznań 1999, s. 389–391.

<sup>75</sup> J. Bryk, *Handel ludźmi – zagrożeniem dla bezpieczeństwa transgranicznego Polski*, (w:) A. Konopka, G. Sobolewski, *Bezpieczeństwo granic Rzeczypospolitej Polskiej*, Białystok 2011, s. 175.

Zobowiązanie wynikające z art. 34 Konwencji „popiera” wspomniany już Protokół fakultatywny w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i pornografii. Zgodnie z postanowieniami Protokołu, państwa – strony zobowiązane zostały do wprowadzenia karalności produkcji, dystrybucji, rozpowszechniania, importu, eksportu, oferowania, handlu lub posiadania pornografii dziecięcej w tychże celach (art. 3 ust. 1 pkt c) oraz karalności czynów polegających na oferowaniu, uzyskiwaniu, nabyciu lub dostarczeniu dziecka w celach prostytucji (art. 3 ust. 1 pkt b).

Dziecięca pornografia w rozumieniu owego Protokołu oznacza „jakiegokolwiek pokazywanie, za pomocą dowolnych środków, dziecka uczestniczącego w rzeczywistych lub symulowanych ewidentnie czynnościach seksualnych lub też jakiegokolwiek pokazywanie organów płciowych w celach przede wszystkim seksualnych” (art. 2 lit. c). Należy zauważyć, co jest wysoce niepokojące, iż samo posiadanie pornografii dziecięcej – na mocy Protokołu – nie zostało zakazane. Podkreślić należy, iż decyzja ramowa Rady Unii Europejskiej 2004/68/WSiSW znacznie tę definicję rozszerzyła.

Natomiast poprzez prostytucję dziecięcą, zgodnie z Protokołem fakultatywnym, należy rozumieć „wykorzystywanie dzieci do czynności seksualnych za wynagrodzeniem lub jakąkolwiek rekompensatą w innej formie” (art. 2 lit. b).

Problemem seksualnej eksploatacji dzieci zajmowała się też Rada Europy. Rekomendacja Komitetu Ministrów R(91) 11 dotycząca seksualnego wykorzystywania, pornografii i prostytucji oraz handlu dziećmi i młodzieżą zalecała m.in. poprawę świadomości społecznej dotyczącej tego zagadnienia oraz rozważenie wprowadzenia sankcji karnych za samo posiadanie materiału pornograficznego z udziałem dzieci. Natomiast Konwencja Rady Europy z dn. 23 listopada 2001 r. w sprawie przestępczości komputerowej<sup>76</sup> (tzw. Konwencja o cyberprzestępczości) w art. 9 ust. 1 zobowiązuje państwa – strony do uznania za przestępstwo:

- produkcję pornografii dziecięcej w celu jej dystrybucji za pośrednictwem sieci komputerowej;
- proponowanie lub udostępnianie pornografii dziecięcej za pośrednictwem sieci komputerowej;
- dystrybucję lub transmisję pornografii dziecięcej za pośrednictwem sieci komputerowej;
- kupowanie pornografii dziecięcej za pośrednictwem sieci komputerowej dla siebie lub innej osoby;

---

<sup>76</sup> Polska podpisała Konwencję, ale jej nie ratyfikowała.

- posiadanie pornografii dziecięcej w zasobach komputerowych lub na komputerowym nośniku przechowywania danych.

Konwencja na potrzeby przestępczości komputerowej stworzyła własną definicję pornografii dziecięcej. Art. 9 ust. 2 stanowi, iż „pornografia dziecięca obejmuje materiał pornograficzny, który w sposób widoczny przedstawia: a) osobę małoletnią w trakcie czynności wyraźnie seksualnej; b) osobę, która wydaje się być nieletnią, w trakcie czynności wyraźnie seksualnej; c) realistyczny obraz przedstawiający osobę małoletnią w trakcie czynności wyraźnie seksualnej”.

Konwencja o cyberprzestępczości daje państwom możliwość ograniczenia zakresu niezbędnej kryminalizacji do przypadków rzeczywistej, a nie tylko pseudopornografii dziecięcej, jeżeli dana osoba tylko wygląda na dziecko lub jest przedstawiana jako dziecko (np. w filmach animowanych). Sprawozdanie Wyjaśniające do Konwencji wskazuje, że państwo – strona ma możliwość ustalenia, iż przestępstwo pornografii dziecięcej nie zachodzi, o ile ustalono, iż przedstawiana osoba nie jest dzieckiem<sup>77</sup>.

Także Unia Europejska podejmuje regulacje prawne, które wpływają na ochronę dziecka przed wykorzystywaniem seksualnym. Wspólne działanie Rady Unii Europejskiej 97/154/WSiSW z dn. 24 lutego 1997 r. dotyczące zwalczania handlu ludźmi i seksualnego wykorzystywania dzieci<sup>78</sup> nakazuje uznać za przestępstwo wykorzystywanie dzieci w publikacjach i materiałach pornograficznych, w tym do produkcji, sprzedaży i dystrybucji oraz innych form obrotu, jak również samo posiadanie pornografii. Decyzja Rady Unii Europejskiej 2000/375/WSiSW z dn. 29 maja 2000 r. w sprawie zwalczania pornografii dziecięcej w Internecie<sup>79</sup> nakazuje państwom członkowskim konieczność zagwarantowania możliwie najszerszej i najszybszej współpracy w celu skutecznego śledzenia i karania przestępstw związanych z pornografią dziecięcą w Internecie. Natomiast decyzja ramowa Rady Unii Europejskiej 2004/68/WSiSW z dn. 22 grudnia 2003 r. w sprawie zwalczania seksualnego wykorzystywania dzieci i pornografii dziecięcej<sup>80</sup> ma na celu zharmonizowanie ustawodawstwa w państwach członkowskich, poprzez uznanie za karalne co najmniej dystrybucji, produkcji, rozpowszechniania, transmisji, proponowania oraz innego rodzaju udostępniania, nabywania i posiadania materiałów zawierających pornografię dziecięcą.

Należy zwrócić uwagę na pewną istotną różnicę w sformułowaniach występujących w powyższych dokumentach. W Konwencji o prawach dziecka

<sup>77</sup> G. Vermeulen, *Handel kobietami i dziećmi – perspektywa międzynarodowa*, (w:) Z. Lasocik (red.), *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Warszawa 2006, s. 173.

<sup>78</sup> Dz. Urz. WE L 63 z dn. 4.03.1997 r., s. 2.

<sup>79</sup> Dz. Urz. WE L 138 z dn. 9.06.2000 r., s. 1.

<sup>80</sup> Dz. Urz. WE L 13 z dn. 20.01.2004 r., s. 44.



mowa jest bowiem o „wyzysku seksualnym dzieci”, gdy tymczasem w pozostałych aktach użyto sformułowania „wykorzystywanie seksualne dzieci”. Po wszechnie uważa się, iż kluczowa różnica pomiędzy obydwoma wyrażeniami sprowadza się do występowania motywu komercyjnego. Osoby dopuszczające się wykorzystywania seksualnego dzieci z reguły nie czerpią z tego faktu korzyści materialnych, w przeciwieństwie do osób wyzyskujących dzieci do celów komercyjnych. Sprawcy wykorzystywania seksualnego bardzo rzadko czynią to dla zysku. Główną przyczyną wykorzystywania jest przyjemność lub chęć panowania nad osobą słabszą. Rzeczą oczywistą jest, iż wykorzystywanie i wyzysk seksualny to dwa różne zjawiska, powodowane innymi motywami, sposobami i profilami działania<sup>81</sup>. Określenie rozmiarów wykorzystywania i wyzysku seksualnego nie jest zadaniem łatwym, bowiem dane statystyczne świadczą jedynie o przypadkach ujawnionych, którymi zajęły się właściwe organy. Pomimo, iż dane te pozwalają na określenie pewnych tendencji, to jednak skala problemu wciąż pozostaje nieznana. Wiadomo jednak, iż skala ta jest ogromna, o czym świadczy wciąż podawana w literaturze przedmiotu liczba: „każdego roku milion dzieci wkracza na rynek seksbiznesu”.

Należy zaznaczyć, iż przepisy dotyczące stypizowanych form wyzysku (art. 32–35, ale też art. 19 Konwencji z 1989 r.) sformułowano w sposób elastyczny, z użyciem klauzul generalnych, unikając jednakże nieokreśloności. Dają one możliwość interpretacji chroniącej dobro dziecka w niemal każdej sytuacji, w której będzie ono zagrożone. Jednakże Konwencja daje również możliwość ochrony dziecka w sytuacjach obecnie niemożliwych do przewidzenia, gwarantując w art. 36 ochronę przed wszelkimi innymi formami wyzysku. Art. 36 Konwencji jest przepisem subsydiarnym wobec innych przepisów dotyczących wyzysku<sup>82</sup>.

Reasumując, Konwencja o prawach dziecka zapewnia szeroką ochronę przed wyzyskiem dzieci. Dokument ten ma jednak charakter wyłącznie deklaracyjny, bowiem jego przepisy pozbawione są charakteru samowykonalności (*self-executing*) i wymagają od państw, będących stronami Konwencji, podjęcia odpowiednich kroków.

Konkludując, prawa dziecka – jak deklaruje sama Konwencja o Prawach Dziecka – są prawami człowieka, co znajduje wyraz m.in. w odwołaniu do wcześ-

---

<sup>81</sup> J. Kane, *Broszury Daphne: Problemy i doświadczenia związane ze zwalczaniem przemocy wobec dzieci, młodzieży i kobiet. Zapobieganie wykorzystywaniu i wyzyskowi seksualnemu dzieci*, Komisja Europejska 2007 r., s. 11, broszury dostępne są pod adresem: [http://ec.europa.eu/justice\\_home/funding/daphne3/funding\\_daphne3\\_en.htm](http://ec.europa.eu/justice_home/funding/daphne3/funding_daphne3_en.htm).

<sup>82</sup> L. Kociucki, *Ochrona dziecka przed złym traktowaniem*, (w:) T. Smoczyński (red.), *Konwencja o prawach dziecka – analiza i wykładnia*, Poznań 1999, s. 377.

niejszych instrumentów prawa międzynarodowego dotyczących problematyki praw człowieka, tj. Karty Narodów Zjednoczonych, Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i Międzynarodowych Paktów Praw Człowieka. Pomimo iż adresatami norm traktatów o prawach człowieka (tak o charakterze regionalnym, jak i uniwersalnym) są wszyscy ludzie, a więc i dzieci, to standardy ochrony, jakie przewidziane zostały dla każdej istoty ludzkiej, w przypadku dzieci są zdecydowanie wyższe. Dziecko jest istotą bezbronną. Niedojrzałość intelektualno-emocjonalna, jaka jest charakterystyczna dla okresu dziecięcego, powoduje, iż dziecko nie jest w stanie realnie ocenić ryzyka, przewidzieć konsekwencji popełnionych czynów, podejmować świadomych decyzji<sup>83</sup>. Chociażby z tego względu celowym było uchwalenie konwencji dotyczącej wyłącznie dzieci. Konwencja o Prawach Dziecka chroni najmłodsze istoty ludzkie, które najbardziej potrzebują opieki. Gwarantuje najmłodszym ochronę przed jakimikolwiek formami przemocy fizycznej lub psychicznej czy wykorzystaniem seksualnym oraz nakazuje „bronić dziecko przed wszelkimi innymi formami wyzysku”. W sposób szczególny podkreśla konieczność ochrony dziecka przed wyzyskiem ekonomicznym. Ponadto zakazuje wszelkich praktyk związanych z handlem dziećmi oraz nielegalnego transferu i wywozu dzieci za granicę. Konwencja uwzględnia szczególne potrzeby dzieci. Przypomina ludziom dorosłym o ich podstawowym i naturalnym obowiązku – trosce o pomyślny rozwój nowego pokolenia<sup>84</sup>.

Warto jeszcze odnotować, iż zjawiska handlu dziećmi nie należy ograniczać do omówionych powyżej form, tj. seksualnej eksploatacji i pracy przymusowej, dzieci niejednokrotnie bywają werbowane do żebractwa czy też do popełniania drobnych wykroczeń, a nawet przemytu narkotyków, albowiem wzbudzają one mniej podejrzeń, a co ważniejsze, nie są narażone na odpowiedzialność karną. Dzieci są łatwowierne, dlatego też łatwo je zmanipulować. Dzieci bezdomne czy też osierocone, w czasie wojny czy też konfliktów zbrojnych, werbowane są do armii. Przymusowe wcielenie do armii daje im możliwość przeżycia. W ten sposób dzieci – żołnierze mają zapewnione pożywienie i ubranie. „Mali żołnierze” często wykorzystywani są jako żywe tarcze, szpiedzy, tragarze. Wielu z nich jest porywanych i zmuszanych do walki, niejednokrotnie do zabijania swoich kolegów.<sup>85</sup> Ponadto dzieci bardzo często są przedmiotem nielegalnej adopcji. Ujemny przyrost naturalny tworzy popyt na noworodki. Pochodzą one głównie

<sup>83</sup> A. Morawska, *Handel dziećmi – zarys zjawiska*, (w:) Z. Lasocik, *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Warszawa 2006, s. 305; A. Morawska, *Handel dziećmi w perspektywie europejskiej – wyzwania dla praktyków*, (w:) Z. Lasocik, M. Koss, Ł. Wiczorek, *Handel dziećmi. Wybrane problemy*, Warszawa 2007, s. 31.

<sup>84</sup> L. Wiśniewski, *Geneza Konwencji...*, op. cit., s. 14.

<sup>85</sup> *Dzieci – żołnierze*, Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie, [www.unic.un.org.pl](http://www.unic.un.org.pl).

z krajów biednych o dużym przyroście naturalnym, gdzie rodziców nie stać na utrzymanie kolejnych dzieci. Warto też zaznaczyć, iż coraz częściej odnotowywane są zjawiska handlu dziećmi jeszcze nienarodzonymi. Dzieci bardzo często wykorzystywane są także do nielegalnych transplantacji narządów, do praktyk satanistycznych, a nawet rytuałów *voo-doo*<sup>86</sup>.

#### IV. Podstawowe dokumenty regulujące prawa kobiet

Ofiarami handlu ludźmi w znacznej mierze są kobiety. Niewątpliwie związane jest to z feminizacją ubóstwa, dyskryminacją ze względu na płeć, brakiem szans edukacyjnych i zawodowych w państwie pochodzenia. Przez bardzo długi czas zjawisko handlu ludźmi utożsamiano w ogóle z handlem kobietami (i to głównie w celach eksploatacji seksualnej). Określenie to (handel kobietami – przyp. Autorka) ma wydźwięk genderowy. Kobiety bowiem bardzo często wymieniane są razem z dziećmi jako istoty słabe, bezbronne i wymagające szczególnej pomocy. Protekcyjny i przedmiotowy traktowanie kobiet towarzyszą bardzo często określeniu „handel kobietami”, co sprzyja powielaniu stereotypowych ról kobiet w społeczeństwie, ich marginalizacji, a w konsekwencji wtórnej wiktymizacji ofiar przestępstwa handlu ludźmi<sup>87</sup>.

Początkowo środowiska kobiece były nastawione dość sceptyczne wobec doktryny praw człowieka. Uważano bowiem, iż prawa człowieka zostały ustanowione przez białych bogatych mężczyzn w celu ochrony ich interesów politycznych<sup>88</sup>. Notabene, początkowo proceder handlu kobietami nie podlegał penalizacji. Dopiero z czasem ustanowiono odpowiednie instrumenty prawno-karne dla zwalczania handlu kobietami, które początkowo dotyczyły jedynie kobiet białych; z czasem obejmując też kobiety innych ras i dzieci<sup>89</sup>. Dopiero po wielu latach dostrzeżono, iż system ochrony praw człowieka, którego cechą nadrzędną jest przecież uniwersalizm, dotyczy także praw kobiet.

<sup>86</sup> A. Morawska, *Handel dziećmi – zarys zjawiska*, (w:) Z. Lasocik, *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Warszawa 2006, s. 304–305; J. Bryk, *Handel ludźmi – zagrożeniem dla bezpieczeństwa transgranicznego Polski*, (w:) A. Konopka, G. Sobolewski, *Bezpieczeństwo granic Rzeczypospolitej Polskiej*, Białystok 2011, s. 174–181.

<sup>87</sup> S. Buchowska, *Handel kobietami – handel ludźmi*, (w:) J. Piotrowska, A. Grzybek, *Raport: Kobiety dla Polski, Polska dla Kobiet. 20 lat transformacji 1989–2009*, s. 254.

<sup>88</sup> E. Zielińska, *Handel kobietami jako naruszenie praw kobiet*, (w:) Z. Lasocik, *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Warszawa 2006, s. 177.

<sup>89</sup> A. Krempleski, *O przestępstwie handlu kobietami*. (w:) M. Porowski (red.), *IP-SiR dzisiaj. Księga jubileuszowa*, Warszawa 1998, s.203.

Bardzo duży nacisk na ochronę praw kobiet kładzie Organizacja Narodów Zjednoczonych. Już w preambule Karty Narodów Zjednoczonych wymienia się równe prawa kobiet i mężczyzn, jako jeden z celów powołania organizacji, co znalazło potwierdzenie w art. 1 pkt 3. Do zasady równości praw kobiet i mężczyzn odnosi się także preambuła Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Art. 1 PDPC wyraża zasadę równości wszystkich istot ludzkich<sup>90</sup>, natomiast art. 2 formułuje zakaz dyskryminacji, m.in. ze względu na płeć. Również Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka formułują zakaz dyskryminacji (art. 2) oraz zasadę równości praw (art. 3). Działalność ONZ opiera się na przekonaniu, iż każde państwo powinno respektować prawo kobiet jako prawo każdego człowieka, uznawać niejako ich „człowieczeństwo” oraz potępiać przemoc wobec kobiet.

Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet, określana mianem międzynarodowej Karty Praw Kobiet<sup>91</sup>, była pierwszym dokumentem dotyczącym praw kobiet, w którym podjęto kwestię przemocy i handlu ludźmi. Wprawdzie tylko w jednym miejscu, tj. w art. 6, wspomina się o handlu ludźmi. Konwencja zobowiązuje państwa – strony do podjęcia stosownych kroków, w celu położenia kresu wszelkim formom handlu kobietami oraz ciągnięciu zysków z prostytucji kobiet. Państwa będące stronami Konwencji były zobowiązane do corocznego informowania Komitetu ds. Eliminacji Dyskryminacji Kobiet (dalej: Komitet) o postępach, jakie uczyniły w kwestii zapewnienia ofiarom handlu ludźmi rzetelnego procesu, zapewnienia wtórnej wiktymizacji i karania sprawców dostatecznie surowo, adekwatnie do odczuć nie tylko osób pokrzywdzonych, ale też odczuć wrażliwości społecznej.

W trakcie ONZ-owskiej dekady kobiet, kobiety z różnych zakątków świata zaczęły zakładać organizacje, mające na celu poprawę ich sytuacji. Finansowane przez ONZ konferencje w sprawach kobiet odbywały się kolejno w Meksyku (1975 r.), w Kopenhadze (1980 r.) i w Nairobi (1985 r.), były zwoływane ażeby sformułować strategię na rzecz awansu kobiet. Podczas Międzynarodowej, Konferencji na rzecz Kobiet w Nairobi oraz odbywającej się w tym samym czasie konferencji organizacji pozarządowych, przemoc wobec kobiet uznano za poważny problem międzynarodowy. W 1992 r., w przyjętej przez Komitet ds.

<sup>90</sup> Oryginalny tekst PDPC posługuje się zwrotem „all human beings”, jednakże pierwotnie proponowano użycie zwrotu „all men”, co wywołało spore kontrowersje, gdyż w języku angielskim „all men” oznacza zarówno „człowiek”, jak i „mężczyzna”.

<sup>91</sup> Ł. Milczarek, *Regulacje prawne względem praw kobiet – działania ONZ*, Projekt „Społecznie znacząco ekonomicznie – wzmocnienie sektora ekonomii społecznej w województwie łódzkim poprzez utworzenie Regionalnego Inkubatora Ekonomii Społecznej udzielającego kompleksowego wsparcia” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, s. 7.

Eliminacji Dyskryminacji Kobiet, Rekomendacji nr 19 o przemocy wobec kobiet zdefiniowano przemoc wobec kobiet jako „naruszenie następujących praw: do życia, do wolności od tortur i innych form okrutnego traktowania, do wolności i bezpieczeństwa, do równej z mężczyznami ochrony prawnej, do równości w rodzinie, do odpowiednich standardów zdrowia fizycznego i psychicznego”.

Punktem zwrotnym w międzynarodowej kampanii na rzecz ochrony praw kobiet była Światowa Konferencja Praw Człowieka obradująca w Wiedniu w dn. 14–25 czerwca 1993 r., której głównym tematem była kwestia praw kobiet. Środowiska kobiece zorganizowały wówczas Trybunał przeciwko przemocy wobec kobiet, przed którym kobiety dawały świadectwo swojego pokrzywdzenia<sup>92</sup>. W efekcie w Deklaracji wiedeńskiej<sup>93</sup> i w Programie działania – dokumencie końcowym konferencji stwierdza się, iż „prawa kobiet i dziewczynek stanowią niezbywalną, integralną i niepodzielną część powszechnych praw człowieka” (Deklaracja wiedeńska I, 18). Ponadto podczas konferencji uznano, iż przemoc wobec kobiet stanowi naruszenie praw człowieka, bez względu na to, czy sprawcą jest osoba publiczna, czy też osoba prywatna.

W tym samym roku Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło Deklarację w sprawie eliminacji przemocy wobec kobiet, która definiuje przemoc wobec kobiet jako „wszelki akt przemocy związany z faktem przynależności danej osoby do określonej płci; rezultatem takiego aktu jest lub może być fizyczna, seksualna lub psychiczna krzywda lub cierpienie kobiet, włącznie z groźbą popełnienia takich czynów, wymuszeniem lub arbitralnym pozbawieniem wolności, niezależnie od tego, czy czyny te mają miejsce w życiu publicznym, czy prywatnym” (art. 1).

Rok później, w dokumencie końcowym Międzynarodowej Konferencji na rzecz Ludności i Rozwoju (Kair, dn. 5–13 września 1994 r.) zobowiązano państwa do podjęcia działań w celu eliminacji wszelkich form przemocy wobec kobiet. Wezwano państwa do zakazania praktyk degradujących kobiety, takich jak handel kobietami, młodzieżą i dziećmi oraz wyzysk poprzez prostytucję, oraz przywiązywania szczególnej uwagi do ochrony praw i bezpieczeństwa ofiar tych przestępstw oraz tych, które znajdują się w sytuacji ułatwiającej wyzysk, np. migrantek, kobiet zatrudnionych jako pomoce domowe, uczennic (pkt 4.9).

Czwarta Konferencja na rzecz Kobiet odbyła się w Pekinie w dn. 4–15 września 1995 r. Pekńska Platforma Działania (dokument końcowy) określała dwanaście obszarów, mających kluczowe znaczenie dla walki z dyskryminacją kobiet oraz zadania, które powinny być podjęte dla ich osiągnięcia. Za jedno z

<sup>92</sup> E. Zielińska, *Handel ludźmi jako...*, op. cit., s. 185.

<sup>93</sup> Tekst polski: A. Grzybek, *Prawa kobiet...*, op. cit., s. 110–141.

najistotniejszych zagrożeń dla praw kobiet uznano przemoc ze względu na płeć, a w szczególności – handel ludźmi. W treści Platformy Działania o handlu ludźmi mówi się w kontekście zagrożeń dla: zdrowia kobiet, swobody poruszania się oraz ochrony praw człowieka.

Ideą Pekińskiej Platformy Działania było przełożenie jej zaleceń na programy krajowe, mające na celu eliminację zjawiska dyskryminacji kobiet. W 1996 r. rząd polski przyjął taki Program Krajowy, jednakże nie przystąpił do jego wykonania. Do jego realizacji doszło dopiero w 2002 r. Założeniem Programu było opracowanie konkretnych działań we wszystkich obszarach zagrożeń praw kobiet wyznaczonych w Pekińskiej Platformie Działania. Jednym z nich była „Przemoc wobec kobiet”, polegająca m.in. na handlu ludźmi. W dziedzinie tej przewidziano wiele działań zbieżnych z przewidzianym później Krajowym Programem zwalczania handlu ludźmi<sup>94</sup>.

Dokumenty powstające podczas tego typu międzynarodowych konferencji nie są prawnie wiążące, mają jednak duże znaczenie etyczne i polityczne ułatwiające realizowanie zadań na szczeblu regionalnym, krajowym lub lokalnym<sup>95</sup>.

## V. Podsumowanie

Powyżej zaprezentowany przegląd dokumentów dotyczących procederu handlu ludźmi objął jedynie dokumenty *stricto* odnoszące się do praw człowieka. Nie należy jednakże zapominać, iż szereg dokumentów dotyczących omawianego procederu także zawiera w swej treści przepisy dotyczące ochrony ofiar handlu. Wspomnieć należy chociażby o samym Protokole z Palermo czy ostatnio przyjętej w ramach UE dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/36/UE w sprawie zapobiegania handlu ludźmi i zwalczania tego procederu oraz ochrony ofiar, uchylającej decyzję ramową 2002/629/WSiSW z dn. 5.04.2011 r. Dokumenty te mają na celu zagwarantowanie ofiarom praw człowieka, zapobieżenie dalszej wiktymizacji oraz zachęcenie ich do świadczenia w postępowaniu karnym przeciwko sprawcom. Dokumenty te zobowiązują państwa do zapewnienia ofiarom: dostępu do informacji o dotyczącym jej postępowaniu sądowym i administracyjnym, poradnictwa i informacji o prawach przysługujących ofiarom, pomocy w odzyskaniu równowagi fizycznej, psychicznej i społecznej, a także możliwości uzyskania zadośćuczynienia. Ponadto ofiary

<sup>94</sup> E. Zielińska, *Handel ludźmi jako...*, op. cit., s. 187.

<sup>95</sup> A. Grzybek, op. cit.

powinny mieć zagwarantowane bezpieczeństwo osobiste. Ofiary handlu ludźmi powinny mieć także zagwarantowany dostęp do wymiaru sprawiedliwości bez względu na rasę, kolor skóry, wiek, język, płeć, obywatelstwo, wyznanie, przekonania polityczne, urodzenie czy też pochodzenie. Osoby pokrzywdzone tymże procederem należy traktować ze względami dla ich godności.

Handel ludźmi jest wielowymiarowym zagrożeniem globalnym; stanowi poważny problem ekonomiczny, społeczny i polityczny. Niezależnie od formy, jaką przybierze, zawsze stanowi naruszenie fundamentalnych praw człowieka – prawa do życia, prawa do wolności i bezpieczeństwa osobistego, zakazu niewolnictwa, zakazu tortur, a także szeregu innych. Lista praw ulegających naruszeniu podczas uprawiania procederu handlu ludźmi jest bardzo długa. Proceder ten uderza nie tylko w podstawowe prawa i wolności człowieka, lecz zagraża również bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu<sup>96</sup>.

Nie bez powodu handel ludźmi określa się mianem „współczesnego niewolnictwa” czy też „niewolnictwa XXI wieku”. Pomimo iż nie są to zjawiska tożsame, to określenia te doskonale oddają istotę zjawiska handlu ludźmi, pozwalają zrozumieć skalę problemu. Rozmiar tego zjawiska dowodzi, iż XXI wiek nie jest wolny od praktyk niewolniczych, a ofiarami owych praktyk najczęściej padają kobiety i dzieci.

Na koniec warto zadać sobie pytanie, czy przedstawione powyżej dokumenty z zakresu ochrony praw człowieka spełniają swoje podstawowe zadanie względem rzeczywistych i potencjalnych osób pokrzywdzonych przedmiotowym procederem. Niewątpliwie tworzą one pewne ogólne ramy tejże ochrony, jednakże uszczegółowienia należy raczej poszukiwać w dokumentach odnoszących się bezpośrednio do handlu ludźmi. Współczesny świat poszukuje efektywnych instrumentów, za pomocą których profilaktyka, zapobieganie czy też eliminowanie tego bardzo szkodliwego zjawiska będzie coraz bardziej skuteczne. I można powiedzieć, że poszukuje ich dość intensywnie. Przede wszystkim należy podkreślić, iż powodzenie w walce z tym procederem, również na polu ochrony praw człowieka, zależy od multidyscyplinarnego podejścia. Żaden pojedynczy organ czy też instytucja nie jest w stanie samodzielnie rozwiązać problemu. Aby system działał efektywnie, konieczna jest ścisła koordynacja i współpraca. A o tym, jak trudne jest to zadanie, świadczy chociażby poświęcanie większej uwagi rzeczonyj problematyce. Problem handlu ludźmi stanowi prawdziwe wyzwanie dla współczesnego świata.

---

<sup>96</sup> E. Morawska, *Handel ludźmi z perspektywy systemu ochrony praw człowieka ONZ*, (w:) Z. Lasocik, *Handel ludźmi. Zapobieganie i zwalczanie*, Warszawa 2006 r., s. 57.

## **PROHIBITION OF TRAFFICKING FROM THE PERSPECTIVE OF THE PROTECTION OF HUMAN RIGHTS**

Human trafficking, often referred to as modern day slavery, is a global phenomenon. It is one of the most serious human rights violations. The trafficking has by its very nature violates the fundamental rights and freedoms enjoyed by everyone. What's more, a threat to security and public order. Therefore, special attention should be paid to the actions taken in the plane of criminal politics. Both, nationally and internationally which have been taken to combat this shameful trafficking. The article on human rights issues for practicing human trafficking. Starting from the definition of terms such as „human rights” and „human trafficking”, the author makes a detailed analysis of the international legal instruments for the protection of human rights for violations of these rights in practice human trafficking. Attention has been focused not only on human rights in general. A group of people, which is subject to special protection under international law are women and children, who, after all, are the most victims of human trafficking. Due to the special attention is paid to separate the rights enjoyed by women and children.